

Sygn. akt IX Ca 1326/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Grzybek
-----------------	-------------------

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2018 r. w Olsztynie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 17 sierpnia 2017 r., sygn. akt X C 1733/17 upr.,

oddala apelację.

Beata Grzybek

Sygn. akt IX Ca 1326/17 (upr.)

UZASADNIENIE

Powódka (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystąpił w dniu 05 maja 2016r. do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie z pozwem skierowanym przeciwko A. S. o zapłatę kwoty 1.678,36 zł wraz z odsetkami umownymi od kwoty 1.500, 00 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 13 lutego 2016r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazano, że powódka zawarła z pozwanym umowę o rachunek (...) nr (...). W związku z wypowiedzeniem umowy zewidencjonowano ją na rachunek KREDYT DETAL OBSŁUGA ZADŁUŻENIA WYMAGALNEGO KREDYTU ODNAWIALNEGO nr (...). Na podstawie (...) Bank (...) S.A. stwierdzone zostało, że na dzień 05 maja 2016 r. figurowały w nich wymagalne i niespłacone wierzytelności Banku przysługując od pozwanej, wynikające z czynności bankowej objętej umową KREDYT DETAL OBSŁUGA ZADŁUŻENIA WYMAGALNEGO KREDYTU ODNAWIALNEGO nr (...). Na wierzytelność dochodzoną pozwem składają się: należność główna w wysokości 1.500,00zł, należność z tytułu odsetek naliczonych od dnia 05 maja 2016r. w wysokości 178,36zł. Dalsze należne odsetki od dnia 06 maja 2016r. do dnia zapłaty naliczane od należności głównej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, wysokość stopy wg której powód nalicza odsetki wynosi 10,00% w stosunku rocznym, jednak nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa tj. dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych, których wysokość

na dzień wystawienia pozwu wynosi 14%. Dnia 05 października 2016r. powód wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty z możliwością zawarcia ugody w spłacie wymagalnego zadłużenia.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2017r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny przekazał przedmiotową sprawę Sądowi Rejonowemu w Olsztynie wobec stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty. Akta przedmiotowej sprawy wpłynęły do tutejszego Sądu w dniu 18 kwietnia 2017r. Powód podtrzymał dotychczasowe roszczenie i jego uzasadnienie.

Pozwana A. S. nie złożyła odpowiedzi na pozew, nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę pomimo prawidłowego zawiadomienia, nie złożyła żadnych wyjaśnień w sprawie ani nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności.

Wyrokiem zaocznym z dnia 17 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami postępowania.

W ocenie Sądu Rejonowego powód nie udowodnił roszczenia. Przedstawił jedynie dokumenty prywatne, w tym wyciąg z ksiąg bankowych, wystawione przez pracowników powoda, które świadczą jedynie o tym, że takie dokumenty zostały wystawione. Nie przedstawiono żadnego dowodu, z którego wynikałoby, że pozwany zawarł z powodem jakąkolwiek umowę.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód zarzucając wyrokowi naruszenie:

1. art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzący do przyjęcia, że warunkiem koniecznym uznania za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie i w konsekwencji uwzględnienia roszczenia dochodzonego pozvem, jest przedstawienie przez powoda dowodów na poparcie tych twierdzeń;
2. art. 339 § 2 k.p.c. przez oddalenie powództwa pomimo braku wskazania, aby twierdzenia powoda budziły uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, a jedynie w oparciu o kryterium nie udowodnienia roszczenia dokumentem w postaci umowy bankowej;
3. art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił faktów uzasadniających mszczenie, nie przedstawiając żadnych dowodów na okoliczność istnienia i wysokości mszczenia w stosunku do pozwanej;
4. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy, ocenie materiału dowodowego przejawiającej się w uznaniu, że powód nie wskazał wystarczających okoliczności wykazujących, zasadność oraz wysokość roszczenia, podczas gdy załączone do akt sprawy dokumenty w postaci wyciągu z ksiąg bankowych oraz wezwań do zapłaty, stanowią dokumenty prywatne, których prawdziwość nie została w żaden sposób zakwestionowana;
5. art. 207 § 3 k.p.c. poprzez ograniczenie się do biernej oceny stanowisk stron i uniemożliwienie Powodowi rozwiania wątpliwości Sądu pierwszej instancji co do należytego skonkretyzowania twierdzeń faktycznych prezentowanych w pozwie i nie wezwanie Powoda do uzupełnienia braków formalnych w zakresie dokumentu umowy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, pod uwagę biorąc z urzędu nieważność postępowania. Z kolei zgodnie z art. 505⁹ § 1 k.p.c. apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz

naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść orzeczenia. Za taki zarzut nie można uznać zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., który de facto jest zarzutem błędnego ustalenia przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie. Powódka polemizuje bowiem z ustaleniami faktycznymi oraz oceną dowodów, stawiając tym samym w istocie zarzut o błędnych ustaleniach faktycznych. Tymczasem w postępowaniu uproszczonym z uwagi na ograniczenia kognicji Sądu odwoławczego oraz katalog zarzutów apelacyjnych, nie są skuteczne zarzuty, które dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wyjątek stanowi sytuacja, gdy wraz z takim zarzutem następuje powołanie się na nowe fakty i dowody, których strona nie mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Jak stanowi art. 505¹¹ § 2 k.p.c. sąd odwoławczy przeprowadza postępowanie dowodowe jedynie, gdy apelację oparto na późniejszym wykryciu nowych faktów lub dowodów, z których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Oznacza to, że sąd odwoławczy w postępowaniu uproszczonym jest jedynie sądem prawa, o ile nie zachodzi przypadek z art. 505¹¹ § 2 k.p.c.

Z powyższych względów zarzuty powoda, w których polemizuje z oceną dowodów oraz ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji nie mogą być skuteczne w niniejszym postępowaniu, zwłaszcza, że nie przedstawiono żadnych okoliczności i dowodów, których istnienie wykryto dopiero po wydaniu zaskarżonego orzeczenia ani na takie okoliczności i dowody nie powołano się w apelacji.

Zarzut naruszenie art. 339 § 2 k.p.c. w ocenie Sądu Okręgowego także jest niezasadny, gdyż sama bierność strony pozwanej nie zwalnia powoda z udowodnienia roszczenia .

Sąd jest zobligowany do uznania twierdzeń powoda przy beczynności pozwanego jedynie w przypadku braku wątpliwości co do zasadności pozwu. W art. 339 § 2 k.p.c. nie chodzi o prawne domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda. W omawianym przypadku sąd ocenia, czy okoliczności podane w pozwie nie budzą uzasadnionych wątpliwości, albo nie zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Wprowadzone przez przepis art. 339 § 2 k.p.c. swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy nie zwalnia powoda od przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku.

Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości w nauce prawa, znalazło także wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki: z dnia 15 września 1967 r. - III CRN 175/97, OSNCP 1968, nr 8-9, poz. 142; z dnia 31 marca 1999 r., I CKU 176/97, Prok.i Pr.-wkl. 1999/9/30).

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż powód nie udowodnił twierdzeń zawartych w pozwie. Przedłożone przez powoda dokumenty w postaci wyciągu z ksiąg banku oraz wezwanie do zapłaty mają charakter dokumentów prywatnych, co ma swoje następstwa w sferze oceny takich dowodów.

Stosownie do art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz.U. z 2017 r. poz. 1876) księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych. Natomiast jak wynika z art. 95 ust. 1a wskazanej ustawy, moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Ze względu na powyższe należało uznać, że przedłożony przez powoda wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 5 grudnia 2016 r., jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. jest dowodem wyłącznie na to, że osoba, która go

podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w jego treści i w konsekwencji dowód ten podlega ocenie na równi z innymi dowodami przedłożonymi przez powoda, a zatem wezwaniem do zapłaty skierowanym do pozwanego. Na podstawie obu tych dokumentów nie można zatem sformułować domniemania, że stwierdzone w nim okoliczności są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy. Dokument ten nie świadczy o istnieniu określonego zobowiązania strony pozwanej lecz jedynie o tym, że osoba która podpisała wyciąg z ksiąg banku złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Podobnie wezwanie do zapłaty, jest wyłącznie dowodem na to, że osoby pod tym dokumentem podpisane złożyły oświadczenie o treści zawartej w tym dokumencie.

W odniesieniu do oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy powód podniósł również zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Przepis ten odnosi się do faktów podlegających udowodnieniu, określając, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Przepis ten daje Sądowi orzekającemu uprawnienie do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Zarzut naruszenia tego przepisu powinien być powiązany z art. 217 § 2 k.p.c., jeśli skarżący wskazuje na pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., I CSK 475/10; z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10; z 15 października 2010 r., III UK 22/10). Tymczasem podnoszony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w istocie nie odnosi się do treści tego przepisu, gdyż wskazane przez powoda uchybienie Sądu miało polegać na błędnej ocenie przedstawionych dowodów, a nie pominięciu określonego dowodu z uwagi na to, że zostały one przedstawione na okoliczności, które nie byłyby istotne w sprawie. W tej sytuacji należało uznać za niezasadny zarzut naruszenia art. 227 k.p.c.

Za niezasadny należało również uznać zarzut naruszenia art. 207 § 3 k.p.c. Przepis ten stanowi, że przewodniczący może także przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając porządek składania pism, termin, w którym należy je złożyć, i okoliczności, które mają być wyjaśnione. W toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. Sąd może wydać postanowienie na posiedzeniu niejawnym. Celem tego przepisu, który ma charakter fakultatywny, jest przede wszystkim sprawne i szybkie zorganizowanie przebiegu postępowania rozpoznawczego przez narzucenie stronom obowiązku złożenia pism przygotowawczych. Z punktu widzenia stron przepis ten ma charakter restrykcyjny, gdyż może prowadzić do pominięcia pisma złożonego poza wyznaczonym trybem. Przepisu tego nie można zatem tak rozumieć, jak czyni to strona powodowa, że wprowadza on obowiązek po stronie Sądu lub przewodniczącego wzywania strony do przedłożenia określonych dowodów, które w dostateczny sposób wykazywały twierdzenia zawarte w pozwie.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do uzupełnienia materiału dowodowego o wymienione w apelacji dokumenty

Zgodnie z treścią art. 381 k.p.c., Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W wyroku z dnia 28 marca 2014 roku (sygn. akt II CSK 150/13) Sąd Najwyższy wskazał, że przewidziana przepisem art. 381 k.p.c. zasada dopuszczalności zgłoszenia przez stronę nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym, nakazuje sądowi drugiej instancji przeprowadzenie dowodów i uwzględnienie faktów, jeżeli opóźnienie w ich złożeniu zostało usprawiedliwione, nie zachodziła możliwość ich zgłoszenia już przed sądem pierwszej instancji, a potrzeba ich powołania wynikła później. Według dominującego stanowiska orzecznictwa niemożność skorzystania w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji z określonych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie ma miejsca, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbań, zapomnienia lub błędnej oceny potrzeby ich powołania strona tego nie uczyniła (postanowienia Sądu Najwyższego z 15 maja 1968 r., I CO 1/68, i z 10 lutego 1999 r., II CKN 807/98). Przepis art. 381 k.p.c. stwarza jedynie możliwość dowodzenia okoliczności wyłącznie faktycznych, wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynikła później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia.

"Potrzeba" ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 29 września 2015 r., III AUa 256/15). Stąd też zawarty w apelacji wniosek dowodowy, jako spóźniony i nie zawierający cech nowości nie mógł być uwzględniony z braku podstaw z art. 381 k.p.c., skoro zarówno możliwość, jak i ewentualna potrzeba zgłoszenia wniosku dowodowego zachodziła już w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Tym samym jeśli motywem złożenia przez stronę powodową wniosku dowodowego w postępowaniu apelacyjnym była ocena dowodów przez Sąd Rejonowy, to okoliczność ta nie może stanowić podstawy dopuszczenia przedstawionych przez powoda obecnie dowodów.

Wskazać dodatkowo trzeba, iż powód, powinien być świadomy, nawet jeśli nie jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych, w przypadku, gdy powołuje mniej dowodów niż tego wymaga materialno-prawna podstawa zgłoszonego roszczenia. Powód jest podmiotem zajmującym się działalnością gospodarczą i ze względu na profesjonalny charakter działalności, posiada mocniejszą pozycję procesową. Ważne jest również to, że rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Postępowanie cywilne rządzi się zasadą kontrydiktoryjności, w którym obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach zgodnie z art. 3 k.p.c., a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

Beata Grzybek